

## Przygoda małżeńska

Kobieta jest arcytworem. Jest czemś co stoi na granicy między człowiekiem, a aniołem. Stąd prosty wniosek, że kobieta aniołem nie jest. No i człowiekiem też nie. Jest po prostu czemś cudownym i wszelkie zarzuty czynione jej jako takiej i owakiej są niesłuszne. Kobieta to w ogóle „zawiły schemat”. Pragnienia i marzenia kobiet są piękne i porywające, niezmiernie, czyste i jasne.

Kobiecie wystarczy do szczęścia ziemskiego parę drobiazgów – bogaty starszy mąż, auto, jakieś drobnutkie klejnociki, buduar, , trochę pieniędzy. Od życia nie wymaga nic więcej. A za parę drobiazgów te same jasne istoty umilają nasz żywot i czynią go niekiedy – wcale przyjemnym. Niedarmo ukuło się powiedzenie „Życie nie jest romansem – tylko ich szeregiem”.

Ale trzeba dać kobiecie pewne minimum środków materialnych – by mogła być kobietą. Bez tego to ona nie może. (Ba, nie tylko ona – nikt nie może).

Ale innego zdania był p. Kopański (Zamojska 14). Uważał, że za szczęście nie trzeba płacić i żadnej floty żonie swej nie udzielał.

Aż się kobieta zbuntowała, zabrała mężowi 12 zł 50 gr i znikła.

Mąż zameldował o tem policji. Ssensu moralnego historyjka nie posiada , a o niemoralnym mowy nie ma.

### Przygoda małżeńska

Kobieta jest arcytworem. Jest czemś co stoi na granicy między człowiekiem, a aniołem. Stąd prosty wniosek, że kobieta aniołem nie jest. No i człowiekiem też nie. Jest po prostu czemś cudownym i wszelkie zarzuty czynione jej jako takiej i owakiej są niesłuszne.

Kobieta to wogóle „zawiły schemat”. Pragnienia i marzenia kobiet są piękne, porywające, niezmiernie, czyste i jasne.

Kobiecie wystarczy do szczęścia ziemskiego parę drobiazgów – bogaty starszy mąż, auto, jakieś drobnutkie klejnociki, buduar, trochę pieniędzy. Od życia nie wymaga nic więcej. A za parę drobiazgów te same jasne istoty umilają nasz żywot i czynią go niekiedy – wcale przyjemnym. Niedarmo ukuło się powiedzenie „Życie nie jest romansem – tylko ich szeregiem”.

Ale trzeba dać kobiecie pewne minimum środków materialnych – by mogła być kobietą. Bez tego to ona nie może. (Ba, nie tylko ona – nikt nie może).

Ale innego zdania był p. Kopański (Zamojska 14). Uważał, że za szczęście nie trzeba płacić i żadnej floty żonie swej nie udzielał.

Aż się kobieta zbuntowała, zabrała mężowi 12 zł. 50 gr. i znikła.

Mąż zameldował o tem policji.

Sensu moralnego historyjka nie posiada, a o niemoralnym mowy niema.